

# KURJER WARSZAWSKI

D. 18. Października.

PONIEDZIAŁEK.

ROK 1830.

N<sup>o</sup> 280.

WSPOMNIENIA.

Przeprawa wojska Pol-  
skiego pod Strygoniem  
1683.

Kommissja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji udzieliła Karolowi Ferdynandowi *Dworzaczek* Doktorowi Medycyny, pozwolenie praktykowania w Królestwie Polskiem sztuki lekarskiej.

Jutro o godzinie 10 przed południem przeprowadzone będą na smętarz Ewangelicki zwłoki ś. p. WJPana Wojciecha *Lange* Inspektora Jeneralnego robot wodnych, Kawalera Orderu S. Stanisława; z żalem Krewnych, Kolegów i licznych Przyjaciół onegdaj zmarłego.

Wyszedł *Pamiętnik Historyczny: Płocki przez Gawareckiego*, zawierający wiadomość historyczno-statystyczne o *Ciechnowie*, wspomnienie zwycięstwa nad Krzyżakami pod *Płowcami*, opisy *Ostrołki*, *Myszeńca*, *Puszczy Myszenieckiej*, *Rożana*, *Sochaczewa* itp. iest do nabycia w Księgarniach Warszawskich za cenę zł. 1 gr. 15. — Dla dogodności publiczności na prowincji zamieszkałej, przyjmuje się ieszcze Prenumerata na *Romans historyczny: Dymitr Samozwaniec*, we wszystkich Urzędach pocztowych do końca Grudnia r. b. po zł. 16.

Publiczność wczoraj w Teatrze Narodowym rzęsiłemi oklaskami powitała JPanią *Méierowę*, a po ukończeniu *Opery* przywołała.

W krótkie na igłyk *Polski* będzie przełożoną ulubiona teraz w Niemczech *Komedja Przemycarze*. Autor jej Doktor *Raupach* iest w tych czasach najupodobańszym z pisarzy scenicznych. — *Śpiewak Włoski Tarkwinjo* (soprano) znany w *Warszawie* przed kilkunastą laty, znajduje się teraz w *Dreznie* i ma zamiar odwiedzić *Warszawę*.

*Pamiętnika dla Płci pięknej* poszyt 2gi tomu 4go wyszedł z druku.

W Gazecie literackiej wychodzącej w *Jenie*, znajduje się opis Teatru Warszawskiego *Rozmaitości*, szczególniej chwaleni są Panny *Chojnacka*, *Werowska*, *Zółkowska*; Panowie *Jasiński*, *Niwiński* i *Panczykowski*.

Niewielkie się odbyły interessa wexlowe na Giełdzie *Warsza*; w ciągu upłynionego tygodnia, a kursa wexłów, szczególnie w dniach ostatnich, zniżyły się; do czego się znacznie przyczynić mogło spadnięcie kursu w *Rydze* i w *Gdańsku*. Najwięcej jednak były żądane wexle z krótkim terminem na *Berlin*. W ogólności brak gotowizny zaczyna się już czuć dawać; iest to naturalny skutek znacznych zakupień papierów publicznych poczynionych na rachunek tutejszych kapitalistów w miastach handlowych zagranicznych. Pomimo tego, stopa procentowa nie iest dotąd podwyższoną. Na początku tygodnia nie wielki był ruch w papierach publicznych; przy schyłku jednak nie mało (a szczególnie w listach zastawnych), odbyło się interessów. Przy zamknięciu Giełdy onegdajszej płacono listy zastawne po zł. 91. Od nieciakiego czasu Giełda *Warsza*: codziennie dosyć licznie uczęszczaną bywa. Naczelnicy dosyć licznie celniejszych handlowych, różnych wyznań, idąc za przykładem członków Banku i starszych Giełdy, przybywają na Giełdę, załatwiają tam interessa i przyczyniają się do pomnożenia ruchu na placu naszym. Również i *Meklerowie* przysięgli, za których pośrednictwem stosunki handlowe korzystniej i



z większą łatwością odbywają się, z gorliwością poświęcają się ważnej usłudze dla handlu, skrzętnie usiłują zbliżyć interesa w miarę sprzyjających okoliczności. Życzyć tylko należy, ażeby fabrykańci a najbardziej sukna, zostający w rozległych stosunkach handlowych z Rossją; również przybywający z tamąd kupcy i kommissanci (którzy w ciągłej są potrzebie wystawienia wełn na Rossją), własną swą korzyść bliżej poznawając, chcieli się do nowego u nas pod względem handlu porządku stosować i na Giełdę do zbywania swych wełn przybywać. Dotąd, wspomnieni nasi fabrykańci, oraz kupcy i kommissanci Rossyjscy, zmuszeni byli oddawać swoje interesa faktorom ubocznym, którzy nieprześciągając na przyswoitem wynagrodzeniu, starali się oprócz tego innemi sposobami większych dla siebie wyszukiwać korzyści *na kursie* ze stratą sprzedających, o czem ci dowiedzieć się nie mogli, bo i nabywający przez nieschodzenie się ze sprzedającymi, albo o tem wcale niewiedzieli, albo też niektórzy nabywcy wełn stosownie do natury interessow, milczenie w tej mierze zachowywali. Teraz zaś kiedy interesa odbywają się codziennie na Giełdzie, gdzie tyłu schodzi się nabywców, i gdzie są meklerowie przez Rząd mianowani i przysięgą obowiązani; sprzedający, zamiast narażania się jak dotąd na stratę i zależność od przebiegłych faktorów pokątnych, spodziewać się mogą rzetelnego z sobą postępowania i znacznych korzyści.

(Wiado: Han:)

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w połu: 5.

W *Moguncji* pracują ciągle nad wzmocnieniem tamecznej twierdzy. Garnizon wojska składający się z artylerji i piechoty ma być wkrótce znacznie powiększony. — Wojsko liniowe wolnego miasta *Frankfortu nad Me-*

*nem* ma być także powiększone o 750 ludzi. — Z powodu niespokojności jakie się wszczęły w różnych miastach Niemieckich, postanowiono zgromadzenie związku niemieckiego, aby oddziały wojska w kilku punktach zajęły stanowiska i starały się utrzymać porządek. Oddział wojska Wirtemberskiego stanął pod *Hilbron*. — *Xże Fryderyk Niderlandzki* odmówił rządowi tymczasowemu w *Bruxelli* wzmian za icnców Holenderskich wydać kilku buntowników znajdujących się w jego mocy; zapewniają jednak, że ostatni uwiecznieni, doznają obchodzenia się najłagodniejszego. Rząd tymczasowy w *Bruxelli* mianował wielu swoich stronników urzędnikami tegoż miasta. — Mówią że w *Paryżu* zbierają składki na wsparcie zbuntowanych Brukselczyków. — *Gazety Franc:* zaprzeczają wiadomości umieszczonej w gazetach Londynu: że Marszałek *Burmon* przybył do Angliji. — Mówią że Marszałek *Marmont Xże Raguzy*, przysłał przysięgę do Paryża jako Pał Francji. — Bardzo wielu Duchownych *Katolickich* przybyło z Francji do *Rzymu*. — Teraz blichono, że w *Bruxelli* w czasie terażniejszych zaburzeń, zburzono 300 domów. Interessa handlowe są w nędnym stanie.

W dniu 5 b. m. *Xże Oranji* Namiestnik Belgjum wydał ważną odezwę która znacznie wpłynęła na podniesienie się papierów publicznych. Odezwa ta technie duchem łagodności i chęcią uspokojenia rozjątrzonych umysłów. Ma być zaprowadzony rząd osobny dla prowincji południowych, złożony z samych tylko Belgijczyków, zaręczona jest największa swoboda w urzędzeniu instrukcji publicznej. Inne ulepszenia zastosowane będą do życzeń narodu i do potrzeb czasu. Nakoniec *Xże Oranji* zaręcza puszczenie w wieczną niepamięć wszystkiego, co zaszło do chwili wydania niniejszej odezwy: — W *Berlinie* 12 b. m. zni-



żanie się papierów publicznych wstrzymało się przecież; wiadomości otrzymane z Amsterdamu, a szczególnie odezwa Xcia Oranji znacznie się do tego przyczyniły.— Jedne z gazet Paryżkich twierdzą że nowy oddział wojska francuzkiego będzie posłany do Algieru, drugie zapewniają że część albo połowa będącego w Algierze wróci do ojczyzny. Także gazety Londyńskie jedne donoszą że rząd Angielski będzie zbrojno popierał aby w Niderlandji wrócił dawny porządek, inne zaś zapewniają że do terażniejszej sprawy Niderlandzkiej wcale Anglja należeć nie będzie.— Znowu w izbie deputowanych w Paryżu podano wnioszek aby rząd francuzki żądał od rządu angielskiego wydania zwłok Napoleona, a gdy się to stanie, aby zostały pochowane w Paryżu pod kolumną zwycięstwa.— Żołnierze Szwajcarscy wracający z Francji do swej ojczyzny, napastowali XX. Jezuitów w Fribürgu.— W Dreźnie wieczorem nie wolno na ulicach pokazywać się Kobiетom i Dzieciom, wydano oraz wiele innych rozkazów dla zabezpieczenia spokojności.— Terażniejszy tarmark w Lipsku był znaczny, przybyło 92 kupców Greckich którzy po większej części kupowali galanterję. Między kupeami Lipskiemi panuje nienufność, i tak mało było monety, że rząd z Dreznà 100,000 talarów srebrem przysłać musiał.— Teatr Lipski bardzo się poprawił, przedstawił przed 2ma tygodniami nową Operę Rossyńskiego *Wilhelm Tell*, która się jednak, pomimo dobrego wykonania, nie podobąca.— Doktor *Pariset* udziela wiele zadziwiających szczegółów o grassowaniu powietrza w r. 1824 i później. Wioska *Fisbanz* w Turcji, która tylko 300 miała mieszkańców, straciła przez tę straszliwą chorobę tylko w ciągu 2ch nocy 125 osób, a w wielu innych miejscach takąż była śmiertelność. *Pariset* po-

twierdza także zdanie Pana *Pares*, iż powieś trze częstokroć przez jedną tylko muchę może być rozszerzone, jeśli ta zawszy pot z ciała zmarłego siądzie potem na ciele zdrowem i ukąsi.— Jenerał *Lafaiet* przywiózł z sobą z Ameryki południowej 2ch ptaków samca i samice, które mają nazwisko *Hokko*, i znajdują się obecnie w dobrach jego. Ptak ten, w południowej Ameryce w stanie dzikości będący, tak się wkrótce obłaskawił iak kura, i bardzo się udaie w naszym klimacie. Jest on tak wielki iak mała turecka kura, a smak mięsa jego jest wyborny. Samica, którą ma P. *Lafaiet*, zniosła 6 jaj, ale przypadkowo potłukły się wszystkie.— W Ostendzie ciągle trwa niespojność, tameczne pospólstwo zgromadza się na ulicach i napastuje każdego Holendra jeżeli nie ma Belgijskiej kokardy. — Niedawno przypłynął do portu Stambulskiego okręt Turecki, na którym znajdowało się 70 pięknych niewolnia Czerkaskich. Magnaci tureccy zakupili wszystkie, płacąc za każdą po 7,000 piastrow. Turcy byli bardzo uradowani z tego kupna, bo utraciwszy *Anapę*, sądzili iż odtąd nieozdobią swoich barcinów pięknemi Czerkaskami.— W Stambule Poseł Rosyjski w swoim pałacu miewa częste narady z tureckimi Ministrami. Turcy bardzo się dziwią że te narady odbywają się u zagranicznego Posła, czego dotąd nigdy nie było.— W Bruxelli teraz są 3 stronnictwa, pierwsze tak zwane francuzkie żąda aby Xcie *Nemur* syn terażniejszego Króla Francuzów, był Królem Belgijskim; drugie życzy aby Belgjum miało rząd demokratyczny, a najliczniejsze trzecie stronnictwo pragnie aby Xcia Oranji został ogłoszony Królem.— Między poległemi Oficerami wojska Niderlandzkiego w terażniejszych walkach, znajdował się Jenerał *Den* (*Dein*), walczył mężnie, był raniony w głó-



wę i w kilka dni umarł). Zapewne to iest ten który jako Szef bataljonu zostawał w służbie *Polskiej* za Xięstwa Warszawskiego.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy.

Podając do wiadomości publicznej że następujące bilety zastawne lombardowe iako to: Nr 5918 na złp: 120. Nr 6038 na złp: 20. Nr 241 na złp: 180. Nr 3791 na złp: 30. Nr 6810 na złp: 40. Nr 819 na złp: 150. Nr 3142 na złp: 70. Nr 6493 na złp: 150. Nr 4175 na złp: 60. Nr 11,717 na złp: 60. Nr 8233 na złp: 30. Nr 299 na złp: 150. Nr 7345 na złp: 80. Posiadaczom tychże zaginęły, wzywa każdego w czyich ręku takowe znajdująwaiby się mogły, ażeby w przeciągu sześciu tygodni od daty, a najdalej do dnia 25, Listopada roku bieżącego do Dyrekcji Lombardu Miasta Stołecznego Warszawy w Ratuszu Głównym przy ulicy Senatorskiej posiedzenia swę odbywającej, zgłosił się i prawo posiadania onych udowodnił, po upłynieniu bowiem terminu wyżej oznaczonego, nowe bilety zastawne w miejsce zagubionych i fanty w zastawie będące tym iedynie osobom za opłaceniem przypadających należności wydane zostaną, których nazwiska w Księgach Dyrekcji Lombardu są zapisane. — W Warszawie d: 13 Październik 1830 r. — Radca Stanu Prezydent *Wojda*. — Sekr: Jlny G. *Jahotkowski*.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Gostkowski Jan Baron 1064 *Królewska*, Długołęcki Szymon Oby: 500 *Podwał*, Horodyski Piotr Oby: 476 *Nowo-Senatorska*, Suchorzewski Jenerał 613 *Wierzbowa*, Grabski Wincenty Oby: 551 *Długa*, Chodkiewicz Karól Hrabia 492 *Miodowa*, Zembrzycki Edward Oby: 585 *Długa*, Wyczehowski Radca 1365 *Jasna*, Chetmiński Zawery Oby:, Markowski Walenty Oby: 476 *Nowo-Senatorska*, Popławski Sędzia 584 *Długa*, Lipski Józef Obywa: 570 *Długa*, Malinowski Podpułkownik 551 *Długa*, Sapieżyna Anna Xżna 1245 *Nowy Świat*, Wielopolski Alexander Hrabia, Potocki Michał Kasztelan 493 *Miodowa*, Szejwłowski Tomasz Oby: 585 *Długa*.

DOMIESIENIA.

Niżej podpisany Ostrzega niniejszym wszelkie Osoby tak w kraju naszym iako i za granicą, iż Stanisław Jarminiński rodem z Warszawy odebrawszy swoją należność Sukcesyjną po swych Rodzicach, niema więcej żadnego spadku z tego źródła, i następnie niema prawa zaciągać długów na Rachunek

swego Rodzeństwa, gdyż bez względu w żadnym razie nie będą i nie są odpowiedzialni za iego w tej mierze postępowanie. — Warszawa dnia 17 Października 1830 roku. — W Jmieniu całego Rodzeństwa. — *J. Jarminiński*.

WORECZEK iedwabny w którym znajdowało się kilkanaście 5cio groszówek i grosz ieden, i przytym 2gi Woreczek w środku w paski czerwonej. Znalazca raczy oddać za nogrodą do Drukarni Kurjera Warszawskiego.

☞ Ktoby życzył wzięść SUMME 17,000 złp: na zastaw Domu w Warszawie, lub też ktoby chciał zbyć Dom za taką cenę, nieoddalony od Miasta, zgłosić się może do Rządęcy domu Nr 543 Lit: B. pod Nr 6 Stacji.

Podpisany uwiadamia Szanowną Publiczność, iż posiada MASZYNĘ parową Wiedeńską do Apretury (dekazowania) Suka i rozmaitych wyrobów wełnianych, za wszelką szkodę ręczy i wyrabia za najumiarkowanisze ceny. — *J. Jakób Meche*, ulica Nałewki Nr 2247.

Zawiadaniem Interessowaną Publiczność, iż w dniu 20 Października 1830 r. b. o godzinie 11 z rana w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 497, pod filarami prawnie zajęte Ruchomości iako to: Szafy Sklepowe, Stoły, 1,000 tuzinów Rękawiczek, Perfumy, it. p. Galanterje, przez publiczną Licytację sprzedawanemi zostaną, ale niezawodnie gdyż żadna przeszkoła niezachodzi. — *Edward Maryewski*.

Mechanik zagraniczny Poleca się Łaskawej Publiczności, a szczerólniej Właścicielom posiadającym Gorzelnie, iż za wynagrodzeniem 50 Dukatów, nauczy w przeciągu dni 20 palić SPIRYTUSU najlepszego: 220 kor: War: Kartosli i 1 i pół garcy Słodu, na Aparat gdzie Spirytus 100f0 podług Magiera miary 60 do 65 garcy wyrobić można, na mniej urządzane gorzelnie gdzie 7f0 Mag: 50 do 55 garcy, a zupełnie licha 44 garce. Dodając do tego fabrykacją Drożdży poddatnych czyli Muter chefe, nauczy, oprócz powyższych za osobnem wynagrodzeniem nauczyć deklaracie czyszczenia Spirytusu, tak, ażeby był podobny Francuzkiemu Sprit; iako też ARAKU który zagranicznemu równa sie i wszystkich gatunków LIKWORÓW; bliższą wiadomość powziąć można w Hotelu Drezdeńskim Nr 556, u Rządęcy pomienionego Hotelu. Listy do mnie pisane przyjmować będą z opłatą portorji.

TEATR NAR.: Jutro *Spiewacy Alpejscy*, *Walerja*.